

Poznań, 4 stycznia 2019

dr hab. Maciej Duda
Wydział Humanistyczny
Akademia im. Jakuba z Paradyża

Recenzja rozprawy doktorskiej Katarzyny Kondratowicz „Prasa brytyjska i amerykańska wobec twórczości Wisławy Szymborskiej w latach 1996-2012”

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska składa się z siedmiu rozdziałów, odpowiedniego wstępu, podsumowania oraz bogatej bibliografii i aneksu, który jednocześnie dopełnia pracę oraz może być samodzielną całością.

Głównym celem założonych i przeprowadzonych badań była rekonstrukcja obrazu biografii i twórczości Wisławy Szymborskiej na łamach codziennej prasy anglojęzycznej ukazującej się na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Cel równoległy obejmował identyfikację przyczyn, dla których wzmianki o autorce *Lektur nadobowiązkowych* występowały w odnalezionych i wskazanych przez badającą tytułach prasowych. Założenia wskazane i podkreślone we wstępie do niniejszej rozprawy zostały osiągnięte. Poniżej opiszę zakres badań i wyniki, które odzwierciedla przedłożona do recenzji dysertacja.

I

Chronologiczne granice przyjętych badań – lata 1996-2012 – wytyczają: data przyznania Szymborskiej Nagrody Nobla w dziedzinie literatury oraz rok, w którym poetka zmarła. Nie są to daty wyznaczające zakres życiorysu czy życiorysów krakowskiej poetki funkcjonujących w zachodniej kulturze akademickiej i literaturoznawczej, z pewnością

jednak są to daty określające byt poetki na łamach najbardziej poczytnych czasopism w UK i USA. Dobierając je, autorka dysertacji skupiła się wyłącznie na sprawdzeniu tego, co na temat polskiej noblistki przeczytać mogli tzw. czytelnicy nieprofesjonalni, odbiorcy anglojęzycznych dzienników. Tzw. recepcja profesjonalna, czyli wypowiedzi osób zawodowo zajmujących się badaniem literatury, w tym wypadku pozostała zmarginalizowana, choć nie pominięta. Jej śladowe omówienie zostało umieszczone we fragmencie prezentującym stan badań nad twórczością Szymborskiej poza Polską.

Podstawą badań stał się materiał źródłowy skolekcjonowany w ramach kwerend przeprowadzonych w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Brytyjskiej w Londynie oraz Bibliotece Kongresu USA. O doborze powyższych zdecydowała pełniona przez wskazane funkcja bibliotek narodowych. Główna metoda badawcza, z której korzysta autorka dysertacji to analiza ilościowa i jakościowa prezentowanych przekazów prasowych. Prócz tego, w odpowiednich fragmentach przywołane zostały teorie oddziaływania mediów na odbiorców.

Prezentacja zachodniego prasowego wizerunku autorki *Wołania do Yeti* w klasyczny sposób skontrastowana została z obrazami poetki funkcjonującymi w obiegu rodzimym. Posłużył temu pierwszy rozdział pracy, w którym autorka wynotowała fakty z życia poetki oraz zaprezentowała kolejne etapy jej twórczości. Materiałem badawczym stały się tutaj opracowania słownikowe, encyklopedyczne oraz biograficzne (książka Bikont i Szczęsnej) i autobiograficzne (rozmowy z poetką). W ten sposób autorka odniosła się do biograficznych prezentacji naukowych, popularyzatorskich i wspomnieniowych.

Tłem dla prezentowanej analizy stała się również kolejna część pracy, w ramach której autorka omówiła międzynarodowy status noblowskiego wyróżnienia. W tym kontekście przedstawione zostały idee zbieżne z hierarchią wartości fundatora nagrody. Dla mnie istotniejsze są jednak fragmenty, w których autorka w sposób krytyczny przyjrzała się systemowi corocznego wyłaniania zwycięzców. Mam tu namyśli dwie kwestie. Pierwsza obejmuje działania i pracę tzw. ambasadorów, więc tłumaczy, literaturoznawców, osób pełniących funkcję autorytetu i wykorzystujących go w ramach promocji twórców i twórczyń reprezentujących literatury mniejsze. Bez ich wkładu niemożliwe jest uznanie wyrażone przez grono szwedzkich akademików. Druga sprawa to wspomniane uznanie, które za Englishem autorka wiąże z mechanizmami podległymi ekonomii prestiżu. Oba konteksty doskonale prezentują systemowość i strukturę konglomeratu zwanego literackim rynkiem oraz pokazują utopijność założeń Alfreda Nobla. Po lekturze tego fragmentu, korzystając z porównania,

uhonorowanie Szymborskiej i skutki tzw. tragedii sztokholmskiej można by zestawić ze skutkami opracowania dynamitu.

Trzeci rozdział obejmuje omówienie wybranych przez autorkę teorii oddziaływania mediów na odbiorców. W tym kontekście dokonała szkicowego przedstawienia funkcji prasy, ról twórców i odbiorców oraz mechanizmów kulturo-medialnych. Oparcie znalazła w badaniach Marshalla McLuhana, Dennisa McQuaila czy Greerta Hofstede. W ten sposób wskazany fragment stał się wprowadzeniem do omówienia głównych etapów rozwoju prasy amerykańskiej i brytyjskiej oraz do opisu statusu literatury na łamach omawianych gazet i czasopism. Ów zbiór informacji historycznych i topologicznych wypełnił czwarty i piąty rozdział pracy.

Kluczowe pozostają dwa ostatnie rozdziały, które zajmują dokładnie połowę objętości dysertacji. Ich tytuły to analogicznie *Prasa amerykańska...* oraz *Prasa brytyjska wobec życia i twórczości Wisławy Szymborskiej w latach 1996-2012*. W tychże autorka dokonała uszczegółowienia charakterystyki rynku prasowego w USA i UK oraz zaprezentowała wartości kluczowe dla amerykańskiej i brytyjskiej kultury. Wyszczególnienie ostatnich, zgodnie z prezentowanymi wcześniej teoriami kulturowo-medialnymi pozwoliło na zrozumienie powodów prezentacji i akcentowania konkretnych treści i faktów dotyczących twórczości i życia Wisławy Szymborskiej w komunikatach i tekstach przeznaczonych dla czytelniczek i czytelników wielkoformatowych dzienników objętych badaniami pani magister. Te same stały się także kluczem do rozszyfrowania nieco innej optyki używanej w prezentowaniu biografii poetki i modelu jej liryki na łamach prasy przeznaczonej na rynek brytyjski i amerykański. Istotne różnice wiążą się tu zarówno z prezentacją konkretnych faktów z życia Noblistki oraz z formą, w jakiej podane zostały wiadomości. Jak pisze autorka rozprawy, analiza skolekcjonowanych źródeł pozwoliła odpowiedzieć na szereg pytań szczegółowych i uporządkować następujące kwestie:

„czy publikacje na temat życia i twórczości Szymborskiej pojawiły się w prasie tylko w momentach kluczowych dla kształtowania się jej międzynarodowej popularności [...], w jakiej formie gatunkowej i z jaką częstotliwością pojawiały się te publikacje i na łamach jakich tytułów; w jakim tonie [...] były one utrzymane; jakie aspekty życia i twórczości Szymborskiej gazety anglosaskie dostrzegały i doceniały a jakie pomijały” (s. 362)

Odpowiedzi na powyższe pytania zawierają dwa ostatnie rozdziały, które objęły opis i analizę treści ukazujących się w Stanach Zjednoczonych Ameryki na łamach „The Wall Street

Journal”, „The New York Times”, The Los Angeles Times”, „USA Today” oraz w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej na stronach „The Times”, The Telegraph”, „The Guardian” i The Independent”. Rozdział szósty zamyka także krótka prezentacja publikacji, które ukazały się w prasie o charakterze lokalnym, dzięki czemu zaobserwować możemy schematy przechwytywania, powielania i filtrowania na potrzeby lokalnych społeczności informacji drukowanych w dziennikach o zasięgu ponadlokalnym.

Materiały zebrane i opracowane przez autorkę pracy niewątpliwie stają się źródłem cennych informacji na temat recepcji biografii i twórczości poetki reprezentującej literaturę mniejszą. Dodatkowo opracowany zbiór źródeł stać może się podstawą kolejnych badań jakościowych, które oparcie znajdą np. w metodologiach związanych z postkolonialnymi badaniami tekstów kultury.

Zaproponowana struktura pracy jest klarowna, klasyczna, nie nosi znamion dygresji. Jednocześnie dostrzegalne jest stylistyczne zakorzenie dysertacji w formie anglosaskich prac naukowych. Niniejsze wiąże się z czymś, co anglosaskie poradniki pisania akademickiego nazywają *signposting*, czyli przypominaniem czytelnikowi/czytelniczce, w którym miejscu się znajduje i w jakim kierunku prowadzi go tekst. Powyższe wiąże się też z krótkimi podsumowaniami zawartymi wewnątrz rozdziałów. To wprowadza lekturowy porządek, ale czasami staje się też źródłem nadmiernych powtórzeń i czytelniczych irytacji, wynikających z lekturowych, stylistycznych przyzwyczajień.

II

W tym momencie zakończę opis i przejdę do części omówienia, które nazwę fragmentem polemicznym lub akapitami zbierającymi refleksje i pytania rodzące się w trakcie lektury dysertacji. Poniższe uwagi nie mają natury krytycznej i korekcyjnej, wskazują raczej czytelnicze ambiwalencje i lekturowe możliwości lub kontrodczytania charakterystyczne dla nauk humanistycznych.

Już lektura rozdziału dotyczącego biografii Szymborskiej w polskiej perspektywie przynosi refleksje na temat obrazu życia i osobowości polskiej noblistki. Nie mam tu jednak na myśli dawno opisanych kontrowersji związanych z jej literackim debiutem i polityką, lecz formę w jakiej opisywana była i jest tzw. dojrzała Szymborska. Kondratowicz cytuje Zieniewicza, który słusznie twierdzi, że „cała twórczość Wisławy Szymborskiej „jest do pomyślenia” jako alergiczna reakcja na „słuszny”, papierowo-społecznikowski debiut z lat socrealizmu.” (Kondratowicz, s. 33). Czytając te frazę mam wrażenie, że odnieść można ją także

do polskiego obrazu biografii poetki. Ten także wydaje się alergiczny. Zarówno w kontekście figury niezdyktansowanej, systemowo uwiedzionej młodej dziewczyny, która w ramach ucieczki musiała przeistoczyć się w autoironiczną, więc zdystansowaną dojrzałą autorkę, jak i w odniesieniu do figury polskiego poety. Ostatni trop wydaje się zauważalny w polskich badaniach biograficznych. Pierwszy zostaje przezroczysty. Podobnie jak płęć autorki. Choć już z pobieżnego opisu materiałów biograficznych wyraźnie widać, że na łamach polskiej prasy była ona tematyzowana. Mam tu na myśli cytowane i przywoływane przez autorkę dysertacji teksty *Szyborska w kobaltowej etoli* (M. Bomanowskiej) i *Ubierałam Wisławę Szyborską* (wywiad z Anną Skórką). Pierwszy ukazał się przed, drugi po ogłoszeniu werdyktu szwedzkiej akademii. Powyższa refleksja nie odnosi się do dyskusji na temat tzw. „literatury kobiecej”, do której – co zrelacjonowała autorka rozprawy (s. 195) – zdystansowała się sama poetka, lecz do faktu, że w przypadku recepcji literatury płęć, podobnie jak pochodzenie autorów i autorek nie pozostaje przezroczysta. Ten aspekt nam ucieka. Albo, jak w przypadku prezentacji polskiej wersji biografii Szyborskiej, w dysertacji nie został wyrażony *explicite*.

Podobne pytania wracają także podczas lektury rozdziału prezentującego brytyjski obraz Szyborskiej, czyli „niezwykle skromn[ej], ceniąc[ej] kontakt z naturą” (s. 293) poetki. Wskazane cechy stereotypowo kojarzone są także z kulturowo pojętą kobiecością. Wciąż zastanawia mnie, jakie ma to znaczenie w kontekście zakrojonego tematu badawczego i nie tylko.

Z przeprowadzonych badań wynika, że anglosaska prasa największą uwagę obdarzyła polską poetkę w chwili przyznania jej najbardziej znanego literackiego wyróżnienia (kwestia prestiżu). Drugim momentem natężonej uwagi była śmierć noblistki (kwestia pamięci/uznania). Wynik analizy ilościowej nie jest zaskakujący. Analiza jakościowa przeprowadzona przez Kondratowicz ściśle wiąże się ze wskazanym wynikiem analizy ilościowej. To właśnie tekstom, w których przedstawia się a później oddaje hołd zmarłej, najwięcej uwagi poświęciła autorka dysertacji. Na marginesie badań (oraz w aneksie pracy) pozostały teksty, które pojawiły się w badanej prasie między wskazanymi w temacie pracy datami. Mam tu na myśli recenzje anglojęzycznych tłumaczeń kolejnych tomów/zbiorów poezji (np. wskazaną przez autorkę rozprawy recenzję tłumaczenia tomu *Tutaj*, która ukazała się dwa lata po premierze samego tomu; s. 229) oraz jakościowo zmarginalizowane teksty, np. tekst Barry’ego Gewena, felietony Mary Schmich (s. 242) czy tekst Matthew Millera *A poets’s lesson for politicians* (*Lekcja poety dla polityków*). Ten ostatni „ukazał się w różnych dziennikach w różnych momentach w formie niemal niezmienionej” (s. 247) pisze

Kondratowicz. I w tych właśnie „różnych momentach” również, a może przede wszystkim, szukać należy odpowiedzi na pytania: kiedy, gdzie i w jakim celu wykorzystywano w USA poezję noblistki. Jakie ważne momenty komentowano jej słowami i jaką funkcję pełnił ów komentarz? Czy był to jej głos, czy głos upolityczniony, instrumentalizowany? W jaki sposób przemówić mógł Inny w mediach światowego imperium? Wydaje się, że uniwersalizm jej poezji oraz wymienione przez autorkę dysertacji wartości kluczowe dla amerykańskiej i brytyjskiej kultury to awers interpretacji jakościowej. Ja pytam również o rewers. O to, co pod spodem, co niewidoczne na pierwszy rzut oka.

Z dysertacji wiemy również, że poezja Szymborskiej np. na łamach „The New York Times’a” ukazywała się w „kontekście poważnych rozważań politycznych lub istotnych wydarzeń historycznych” (s. 211). W związku z tym pojawia się pytanie jaką wówczas rolę pełniła, co miały podkreślać słowa Szymborskiej, która w anglosaskich nekrologach przedstawiana była jako „anioł stróż” Polski. Ostatni termin to oczywiście przywołanie słów prezydenta Bronisława Komorowskiego. Przywołanie zwielokrotnione przez anglojęzycznych dziennikarzy i przez autorkę pracy. I to zwielokrotnienie przynosi kolejną refleksję, która ukazuje i dopełnia prostą zależność amerykańskiego obrazu Szymborskiej od słów jej rodaków. Dopełnia, ponieważ w tym pośrednictwie Komorowskiego poprzedził Barańczak. Wydaje się, że między tymi dwoma rodzimymi ujęciami poezji i poetki występuje sporo różnic, które odzwierciedlone zostały w anglosaskich materiałach prasowych. Niestety w tekście rozprawy nie zostały one wyszczególnione.

Na marginesie pracy pozostały także te anglosaskie publikacje, w których autorka *Wielkiej liczby* mówiła własnym głosem. Nie za pośrednictwem poezji, lecz poprzez rozmowę. Kondratowicz odnotowała publikacje rozmów i wywiadów z noblistką (opublikowane m.in. w „Los Angeles Times” i „The Guardian”), niestety z jej pracy nie dowiemy się w jakim kontekście one powstały i dlaczego w jednym z przypadków forma dialogu zmieniła się w dziennikarską relację z rozmowy. Oczywiście jako czytelnik recenzowanej rozprawy mogę w tym momencie sięgnąć do zbudowanego przez autorkę pracy aneksu, gdzie znajdują się wspomniane teksty i na zadane pytanie próbować odpowiedzieć samodzielnie. Zastanawia mnie jednak, dlaczego to właśnie te momenty, kiedy w omawianej prasie Inny przemówić mógł własnym głosem, zostały niedoszacowane.

Wszystkie powyższe kwestie wskazują na inny niż wybrany przez autorkę bieg analizy jakościowej. Bliskie są czytaniu postkolonialnemu, co w kontekście badanego materiału oraz roli jednej z głównych bohaterek wstępnych rozdziałów i jednocześnie badaczki zwracającej uwagę na postkolonialne konotacje Polski – Clare Cavanagh, wydaje się nie tylko

uprawnione, ale i niezmiernie ciekawe. Na podobne tropy analityczne naprowadza nas także omawiany przez autorkę tekst Edwarda Hirscha (s. 203) z „The New York Times Magazine”. Wreszcie też, wszystkie powyższe uwagi umieszczam tu przez wzgląd na refleksję autorki dysertacji, która na jednej ze stron pisze następująco:

„Kończąc rozważania o intencjach, jakimi prasa amerykańska kierowała się, prezentując wstydlive aspekty życiorysu Wisławy Szymborskiej [...], pozwolę sobie stwierdzić: mimo że osobiście skłaniam się bardziej ku różnicom kulturowym, uczciwość badawcza każe mi skorzystać ze wskazówki samej poetki, by stwierdzić „nie wiem...”” (s. 239).

Tę uwagę rozciągam poza „wstydlive aspekty życiorysu” Szymborskiej. Dzięki temu mogę zadać pytania, na które sam nie znam odpowiedzi.

III

Poniżej, pamiętając o wadze jaką marginesom nadała bell hooks, zapiszę jeszcze kilka uwag. Przedłożona do oceny dysertacja zawiera liczne błędy i uchybienia. Wśród nich, wynikające prawdopodobnie z braku albo z pobieżnej redakcji, błędy literowe, fleksyjne, edycyjne polegające na umieszczaniu spacji w nieodpowiednich miejscach (przed znakiem interpunkcyjnym lub przed cyfrą czy liczą przypisu); i dalej: brak redakcji cytatów (np. cytat z wewnętrznymi powtórzeniami umieszczony na stronach 50, 164), błędy stylistyczne obejmujące wtrącenia potoczne, np. „Jeśli chodzi o życie prywatne poetki, to przebiegło ono raczej spokojnie...” (s. 24), „suche fakty” (s. 102), „suche informacje” (s. 128), „solidne fragmenty twórczości Szymborskiej” (s. 196), „solidnych źródeł, a następnie przedstawiając materiały źródłowe w sposób jak najmniej inwazyjny” (s. 198), „ignorowali szwindle firmy” (s. 216), „można wybaczyć mu przeoczenie” (s. 236), „w taki a nie inny sposób” (s. 239), „suchy przedruk” (s. 247), „mogę śmiało stwierdzić” (s. 282), „zawierał solidną dawkę informacji” (s. 282).

Zdaję sobie sprawę z faktu, że większość z powyższych sformułowań wiązać może się z badaniem treści prasowych i na prawach zapożyczenia przenikać do tekstu dysertacji. Nie zmienia to jednak faktu, że powinny one zostać zredukowane w trakcie redakcji.

Redakcja objąć powinna także redukcje niefunkcjonalnych hipotez („Być może to właśnie ten minimalny kontakt z twórczością innych poetów na wczesnym etapie jej literackiej edukacji sprawił, że wiersze Szymborskiej mają tak unikatowy charakter, a zarazem przemawiają do

licznego grona odbiorców z różnych krajów” s. 21), niepotrzebnych generalizacji („ponieważ każda niemal rodzina amerykańska ma jakiegoś przodka pochodzącego z Europy dotkniętej faszyzmem”, s. 197), skrótów myślowych, które sprzyjają kontaminacji obrazów polskiej polityki gospodarczej z lat 40, 50 i 70 oraz 80 XX wieku (akapity na stronach 226-227) oraz wpływające na możliwości deszyfracji pracy problemy edycyjne związane z umieszczeniem w jej strukturze fotografii (s. 212, 221, 233).

IV

Reasumując, wnioskuję o dopuszczenie pani magister Katarzyny Kondratowicz do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

dr hab. Maciej Duda